Posłuchaj

()

Prowadząc z kimś polemikę często ulegamy zwalczanym argumentom. Nasz światopogląd zawęża się do tego, co akurat zwalczamy, tak że trudno dostrzec jest inną perspektywę.

Niestety wygląda na to, że Carol Byrne również niekiedy pada ofiarą własnej kontrofensywy, gdyż nie kwestionuje głównej tezy, którą zwalcza.

Postępowcy twierdzili, że zmieniają katolicką liturgię po to, by stała się do zaakceptowania dla protestantów. Taka była oficjalna teza, ale nie była to prawda, gdyż po Soborze mało który protestant się na katolicyzm nawrócił, a wielu katolików opuściło Kościół.

Protestantyzują się całe kontynenty, zwłaszcza Ameryka Południowa, gdyż w Kościele katolickim głoszony jest marksizm, względnie teologia wyzwolenia, a u protestantów przynajmniej czytana jest biblia.

;

Wola zmiany liturgii dla protestantów jest zupełnie absurdalna, ale gdyby teza ta była prawdziwa, to najpóźniej w roku 1970 można by stwierdzić, że te wszystkie zmiany liturgiczne niczego nie dały. Katolicy odpadają, protestanci nie napływają.

Przecież żaden protestant nie przychodził na świat z dokładną znajomością katolickiej liturgii, ani też nie tworzył książeczki życzeń, co chciałby w niej zmienić.

Konfrontacja z katolicką liturgią była może istotna dla Lutra i innych reformatorów, ale nie dla ich następców. Przecież Watykan też nie otrzymywał co roku listy protestanckich postulatów, co by w liturgii zmienić i dlaczego.

Zmiana liturgii ze względu na protestantów była bajką, aczkolwiek dobrze wymyśloną ze względu na potencjalny altruizm leżący u jej podstaw.

Celem reformatorów było wyeliminowanie sacrum i duchowego oddziaływania liturgii.

Ich podejście można zrozumieć tylko wtedy, gdy założy się, że liturgia jest co tydzień lub codziennie odpalaną duchową bombą, która nie wybuchnie wtedy, gdy zostanie rozbrojona, a trotyl wymieniony na trociny.

;

Usuwa się to, co działa, a co przeszkadza zachowuje. Gdyby te wszystkie usunięte święta, np. św. Michała Archanioła z Góry Gargano, były li tylko rodzajem obchodów imienin, jak imienin cioci Kloci, bez jakiegokolwiek wpływu na rzeczywistość, wówczas ich zniesienie byłoby bezcelowe.

Jeśli aniołów nie ma lub jeśli są, ale pozostają bez wpływu na nasze życie, to bez znaczenia jest to, czy się ich święta świętuje. Jeśli natomiast obchody danego anioła powiększają jego sferę wpływów na ziemi i odstraszają demony, wówczas zaniechanie jego obchodów żywotnie wpływa na duchową równowagę w niebie i na ziemi.

We wspominanym już *Szwajcarskim egzorcyzmie*, który przeprowadzany był w połowie lat 1970-tych, indagowane demony cieszą się z usunięcia obrazów i rzeźb aniołów z kościołów, ponieważ przedmioty te przypominały demonom ich porażkę.

Skoro każdy przedmiot poświęcony jakiemuś świętemu oddaje przedmiot ten wpływom i opiece danego świętego, toteż rzeźba św. Michała Archanioła jest jakby eksterytorialnym obszarem wpływów św. Michała Archanioła.

;

Najwyraźniej święto św. Michała Archanioła z Góry Gargano zwiększało na ziemi jego wpływy, które pomniejszyły się przez zniesienie tegoż święta.

Jeśli św. Michał objawił się w historii, to objawienia aniołów są możliwe, chociaż rzadkie. Jeśli św. Michał się objawił, to jest on

realny i modlitwy do niego mają sens.

Jeśli liturgia działa sama z siebie, *ex opere operato*, to należało ją tak zmienić, by działać przestała i by nie wylewała na świat łaski.

PS. Resztę naszych wpisów na temat św. Michała Archanioła znajdziesz tu.



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related